

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

LEKTOR: Audycje kulturalne – w dobrym tonie.

MAGDALENA MISZEWSKA: Przed mikrofonem Magdalena Miszewska, zapraszam na kolejny odcinek Audycji Kulturalnych. Już piętnastego listopada w Warszawie startuje drugi Międzynarodowy Festiwal Muzyki Europy Środkowo-Wschodniej EUFONIE, organizowany przez Narodowe Centrum Kultury. Miłośnicy muzyki poważnej, współczesnej, elektronicznej, folkowej, znów będą mogli wybierać spośród kilkunastu koncertów, a żeby ten wybór trochę wam ułatwić, spotkałam się z doktor Bolesławską – Lewandowską członkinią Rady Programowej Festiwalu oraz znawczynią muzyki współczesnej. Dzień dobry.

BEATA BOLESŁAWSKA – LEWANDOWSKA: Dzień dobry.

MAGDALENA MISZEWSKA: Zanim przejdziemy do tych koncertów, które w tym roku, to chciałabym, żebyśmy przypomniały sobie jak to było w roku ubiegłym. Po raz pierwszy wtedy odbył się Festiwal EUFONIE. Jak pani wspomina tamte koncerty? Czy wszystko się udało?

BEATA BOLESŁAWSKA – LEWANDOWSKA: Tak, myślę, że udało się znakomicie. Oczywiście ta pierwsza edycja była wielką niewiadomą, jak to zostanie przyjęte. Sam pomysł bardzo od początku mi też osobiście, ale na szczęście wszystkim chyba się spodobał. To znaczy prezentacja muzyki Europy Środkowo- Wschodniej czyli przyjrzenie się również muzyce polskiej, ale właśnie w takim kontekście krajów ościennych, przy czym jak najbardziej również ta Europa Środkowo- Wschodnia jest poszerzana też i o kraje północy, w zeszłym roku mieliśmy sporo Skandynawii, wspaniała wizyta Arvo Part z Estonii, z resztą ten wątek Partowski będziemy w tym roku również kontynuować, mnóstwo znakomitych zespołów, świetnej muzyki. W zeszłym roku, jakby no siłą rzeczy i naturalnie układało się to w około roku tysiąc dziewięćset osiemnastego, czyli wokół tych tendencji właśnie narodowościowych, powiedzmy. Czy wiele państw po upadku i Rosji z jednej strony i Cesarstwa Austrowęgierskiego po prostu albo powstało na nowo, albo w ogóle powstało po pierwszej Wojnie Światowej, więc to był dla nas w radzie programowej wówczas punkt

wyjścia do budowania programu wokół tego. W tym roku jest troszeczkę inaczej inne rocznice [ŚMIECH].

MAGDALENA MISZEWSKA: Właśnie o to chciałam też zapytać, bo tutaj warto wspomnieć tym, którzy być może nie uczestniczyli w zeszłorocznej edycji festiwalu, że tam muzyka Europy Środkowo – Wschodniej to nie oznacza tylko, że mamy artystów z tego regionu, to jest również muzyka z regionu prezentowana przez artystów z innych krańców świata. Więc taka możliwość sprawdzenia jak nas słyszą gdzie indziej. I w zeszłym roku festiwalowi towarzyszyła też konferencja naukowa, która była taką próbą odpowiedzi, dyskusji, na temat tego jaka jest ta muzyka Europy Środkowo – Wschodniej. I czy w ogóle można ją jakoś określić, takie poszukiwanie wspólnego mianownika twórczości artystów z tej części naszego kontynentu było tą wizją pierwszej edycji Festiwalu, no i właśnie jaka jest ta wizja drugiej odsłony?

BEATA BOLESŁAWSKA – LEWANDOWSKA: Tak, wszystko się zgadza, jak najbardziej. W tym roku z kolei, bardzo ważną dla nas wszystkich myślę taką symboliczną datą, był ten rok osiemdziesiąty dziewięć, mamy w tym roku trzydziestą rocznicę upadku Żelaznej Kurtyny. Osiemdziesiąty dziewięć, dziewięćdziesiąty, no ten okres wielkich przemian, które znowu w rezultacie doprowadziły do zmian geopolitycznych w tym regionie, i to był dla nas z kolei taki punkt wyjścia myślenia w tym kierunku, stąd być może więcej muzyki dwudziestowiecznej, ze wspaniałymi i znaczącymi bardzo utworami takimi jak Trzecia Symfonia Witolda Lutosławskiego, Koncert Wiolonczelowy Andrzeja Panufnika czy na koniec Requiem Polskie Krzysztofa Pendereckiego, utwór o niesłychanym znaczeniu, właściwie taki świadek historii Polski, ale od razu zaznaczam, że to nie wszystko, bo nie chcemy tutaj zamykać się w jednym takim temacie głównym, jest to jakiś wątek przewodni ewidentnie, natomiast festiwal w założeniu ma mieć bardzo różnorodną i bogatą ofertę skierowaną do szerokiej publiczności, do melomanów niekoniecznie skoncentrowanych właśnie czy na muzyce nowej czy dawnej, tylko właśnie dla takich, którzy albo chodzą na wszystko, albo po prostu mogą sobie wybrać czy koncerty, w których jest trochę tej nowszej muzyki czy trochę tej bardziej mainstreamowej czy również także elektronicznej albo klubowej krótko mówiąc to i takiej bardziej w cudzysłowie mówiąc rozrywkowej.

MAGDALENA MISZEWSKA: **W tym roku jeszcze koncert muzyki klezmerskiej będzie nam ...** [PRZERWANE ZDANIE PRZEZ BEATĘ BOLESŁAWSKĄ – LEWANDOWSKĄ]

BEATA BOLESŁAWSKA – LEWANDOWSKA: Tak, jest.

MAGDALENA MISZEWSKA: **Ale szczegółowe omówienie poszczególnych koncertów zostawimy sobie na drugą część odcinka, chciałabym jeszcze wiedzieć może trochę od środka jak wygląda praca rady programowej podczas drugiej edycji festiwalu, ponieważ pierwsza edycja wiąże się oczywiście z pewnym ryzykiem, bo jest to nowość, ale z drugiej strony, jest być może trochę łatwiej zorganizować pierwszą odsłonę festiwalu, bo działa zwyczajna ludzka ciekawość chociażby i tych chętnych, żeby sprawdzić o co w tej nowej imprezie chodzi, może być więcej. Potem przychodzi ta odsłona druga, czyli niejako sprawdzająca czy ta wizja festiwalu ma swoich zwolenników, będzie miała swoich stałych słuchaczy i jakie są wyzwania właśnie, kiedy się organizuje drugą część festiwalu?**

BEATA BOLESŁAWSKA – LEWANDOWSKA: Rzeczywiście to w wielu festiwalach i wielu osób planujących festiwale na przestrzeni różnych lat, mówi, że ta druga edycja jest zawsze bardzo trudna, bo tak jak pani powiedziała, na początku działa ten efekt nowości, więc oczywiście drugą edycję trzeba zaplanować, tak, żeby nie była mniej ciekawa, niż ta pierwsza, ale jednocześnie pokazywała coś nowego, coś innego. Na pewno chcieliśmy zachować podobny układ koncertów, to znaczy wiedzieliśmy, że chcemy mieć koncerty symfoniczne, będziemy chcieli mieć jeden koncert kameralny w tym roku. Świetny Haas Quartet z Czech, będziemy chcieli mieć koncert chóralny mamy w tym roku chór kameralny z Estonii z Arvo Partem między innymi i z naszym Pawłem Łukaszewskim. Układ koncertów chcieliśmy zachować zbliżony, natomiast w tych koncertach również jest element tańca performance w tym roku, myślę, że bardzo ciekawe zamówienie, które Narodowe Centrum Kultury złożyło u trojga twórców. Kompozytorka Aleksandra Bilińska, Jacek Przybyłowicz – choreograf, Weronika Grozdew wokalistka, to też serdecznie zapraszam „Zaklęcia” to będzie rzeczywiście coś niezwykłego myślę. Poszerzyliśmy na pewno w tym roku wątek, którego nie było w ubiegłym roku, czyli wątek żydowski, klezmerski. No trudno sobie wyobrazić Europę Środkowo- Wschodnią bez tej kultury, bardzo się cieszymy, bo przyjedzie do nas wielka gwiazda tego gatunku czyli David Krakauer wystąpi w dwóch koncertach, w

koncercie z orkiestrą i w koncercie z orkiestrą klezmerską z Sejn, no i również myślę, że tutaj będzie wielka gratka.

MAGDALENA MISZEWSKA: A których koncertów pani nie przegapi?

BEATA BOLESŁAWSKA – LEWANDOWSKA: Ja na pewno się z wielką radością wybiorę na koncert orkiestry AUKSO, ze znakomitym armeńskim wiolonczelistą Narekiem Hakhnazarya, który specjalnie dla nas przygotowuje wykonanie koncertu wiolonczelowego Andrzeja Panufnika, no mnie akurat Andrzej Panufnik jest bliski.

MAGDALENA MISZEWSKA: Z powodu zainteresowań naukowych chociażby.

BEATA BOLESŁAWSKA – LEWANDOWSKA: Tak, tak, także tutaj na pewno sobie nie odmówię tej przyjemności, żeby tego koncertu posłuchać, ale cały koncert myślę, że będzie bardzo ciekawy, bo właśnie tam mamy muzykę również, oczywiście „Panufnik, jako emigrant polityczny”, ale także kompozytorzy byłych republik Związku Radzieckiego, którzy bardzo mocno spierali się z władzą i mieli kłopoty z władzą radziecką, czyli Łotysz Pēteris Vasks, jest Valentin Silvestrov, a także zmarły na początku października tego roku wielki gruziński znakomity kompozytor Giya Kancheli. I Béla Bartók, czyli dotykamy również tego totalitaryzmu faszystowskiego w tym koncercie również, także, to jest na pewno koncert, który polecam. Na pewno Requiem Polskie Krzysztofa Pendereckiego, tak jak mówiłam już, to jest rzeczywiście utwór, który jest niesłychanie znaczący i symboliczny dla historii muzyki polskiej, historii Polski w ogóle, jakby historia Polski rozpisana w muzyce. Także to na pewno, ale także i wiele innych koncertów, na pewno „Zaklęcia”, o których wspominałam i tak naprawdę to rzeczywiście ten wybór jest trudny, bo koncertów jest sporo, one są bardzo zróżnicowane, także serdecznie zapraszam, bo naprawdę warto.

MAGDALENA MISZEWSKA: Być może uda się ten wybór ułatwić naszym słuchaczom, ja oddaję za chwilę głos pracownikom Narodowego Centrum Kultury, którzy opowiedzą wam dokładnie, kto i kiedy będzie grał. A o drugim międzynarodowym festiwalu Europy Środkowo- Wschodniej EUFONIE, opowiadała doktor Beata Bolesławska- Lewandowska. Dziękuję bardzo.

BEATA BOLESŁAWSKA – LEWANDOWSKA: Dziękuję serdecznie.

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

ALEKSANDRA JAGIEŁŁO – SKUPIŃSKA: Aleksandra Jagiełło-Skupińska Narodowe Centrum Kultury, rada programowa festiwalu EUFONIE, pierwszym koncertem tegorocznego festiwalu, który zainauguruje edycję będzie koncert Davida Krakauera Stowarzyszeniem NOSPRu pod dyrekcją Gergova, młodego bułgarskiego dyrygenta. Koncert zapowiada się bardzo ciekawie, po pierwsze Krakauer który w tym roku będzie w dwóch odsłonach, bardziej klasycznej właśnie w tym koncercie, bardziej klezmerskiej, jazzowej w następnym i kompozytor Rosenblum, którego utwór Lament Sabat Czarownic usłyszymy, a który nawiązuje zarówno do tradycji Żydowskiej, jak i do tradycji Ukraińskiej i muzyki etnicznej właśnie z tych regionów, do tego mamy znacznie w lżejszych rytmach "Scherzo fantastyczne" Josefa Suka, znanego z wybitnych mniej znanych u nas czeskich kompozytorów, nawiasem mówiąc zwanego rodzinnie z Dworzakiem i na deser Trzecia Symfonia Lutosławskiego, dzieło samo w sobie – wspaniałe. Szesnastego listopada w sobotę już o godzinie siedemnastej zapraszamy na stare miasto do Bazyliki Archikatedralnej Świętego Jana Chrzciciela, to jest nasze nowe miejsce festiwalowe, w którym estoński chór Collegium Musicale wykona w większości premierowe w Polsce utwory Arvo Parta i Pawła Łukaszewskiego, zapraszamy serdecznie, na pewno atmosfera będzie wyjątkowa, stanowiąca pewną kontynuację niesamowitego koncertu z zeszłego roku, na którym gościliśmy kompozytora. Myślę też, że w tym otoczeniu w Bazylice brzmienie też będzie piękne. Zapraszamy. Szesnastego listopada zapraszamy do Teatru Palladium na godzinę dziewiętnastą trzydzieści. W programie mamy utwory Davida Krakauera z Orkiestra Klezmerska Teatru Sejneńskiego. Orkiestra Klezmerska to bardzo ciekawy zespół złożony w większości z młodych pasjonatów, oni grali już z Krakauerem, są bardzo zadowoleni ze swojej nowej współpracy, zagrają zarówno utwory, które opracowali podczas swojego poprzedniego spotkania, jak i te które mają na stałe w swoim repertuarze. Oczywiście zainspirowany muzyką klezmerską. W niedzielę siedemnastego listopada, usłyszymy i zobaczymy projekt audiowizualny poświęcony odzyskaniu niepodległości przez Litwę w wykonaniu zespołu Synaesthesia. Współczesny zespół litewski instrumentalny z bardzo ciekawym składem. Projekt będzie wykorzystywał istniejące już utwory muzyczne młodych kompozytorów polskich i litewskich, z czego jeden z utworów najnowszy został zamówiony specjalnie na tę okazję, wszystkim utworom będzie towarzyszyć projekcja wizualna, a nawiązują do odzyskania niepodległości przez Litwę, ponieważ częściowo również nasz festiwal w tym roku jest poświęcony wątkowi litewskiemu. Dwudziestego listopada w środę

będzie okazja do usłyszenia opery Leonardo Vinciego Gismondo, re di Polonia w wersji koncertowej w wykonaniu Maxa Emanuela Cenčiča i innych solistów ze stowarzyszeniem {oh!} Orkiestry Historycznej pod kierownictwem Martyny Pastuszki. Zachęcam do posłuchania, wykonanie historyczne, na pewno bardzo ciekawe. Na pewno interesującym przeżyciem będzie wysłuchanie opery w otoczeniu Zamku Królewskiego, czyli tam gdzie wydarzenia, na których jest oparte Libretto rzeczywiście miały miejsce, bo Gismondo to oczywiście Zygmunta Drugi. Tak więc zapraszamy okazji do wysłuchania tej opery też jeszcze nie było wiele, została niedawno odnaleziona, jest to jeden z naszych wątków litewskich podczas tegorocznego festiwalu EUFONIE.

SYLWIA BŁAŻEJ: Sylwia Błażej Narodowe Centrum Kultury, już piętnastego listopada o godzinie nietypowej, bo dwudziestej drugiej będziemy mieli możliwość doświadczenia niecodziennego performance, który będzie się odbywał na piętrach Filharmonii Narodowej w Warszawie. "Zakłęcia" to bardzo interesujący projekt, który będzie w sobie zawierał pieśni tradycyjne opatrzone elektroniką, a to wszystko pięknie będzie łączył taniec. Tego wieczoru zaprezentuje się Weronika Grozdew-Kołaćńska, która przeniesie nas w podróż wokalną, dopełnieniem tego będzie muzyka Aleksandry Bilińskiej i to wszystko w choreografii Jacka Przybyłowicza znakomitego polskiego choreografa, który współpracuje z najlepszymi teatrami tańca na świecie. Dziewiętnastego listopada o godzinie dziewiętnastej trzydzieści w sali kameralnej Filharmonii Narodowej będziemy mieli okazję wysłuchać trzech znakomitych kwartetów. Będzie to koncert dla wyrafinowanych słuchaczy, aczkolwiek lubiących bardzo ambitną, jednocześnie naciągniętą folklorem i spójną muzykę, zaprezentujemy państwu trzy kwartety. Jeden z nich to premiera słowackiej kompozytorki młodego pokolenia Ľubicy Čekovskej, nie będzie to jedyny akcent, bo również zaprezentujemy drugi kwartet Leoša Janáčka, ale myślę, że taką wisienką na torcie tego koncertu będzie kwartet smyczkowy numer cztery Béla Bartóka, kompozytora, który bardzo mocno osadził swoją twórczość w folklorze węgierskim i bez wątpienia jest to jeden z tych koncertów, który swoim brzemieniem i swoją stylistyką będzie nawiązywał do tego, do czego nawiązuje cały festiwal EUFONIE, czyli do folkloru i tradycji. Dwudziestego pierwszego listopada o godzinie dziewiętnastej trzydzieści w sali koncertowej Filharmonii Narodowej będziemy mogli usłyszeć wyjątkowy koncert, wyjątkowy, chociażby z tego powodu, że zaprezentujemy twórczość dwóch kompozytorów, dwóch ważnych polskich kompozytorów Grażyny Bacewicz, której sto

dziesiątą rocznicę urodzin będziemy świętować i znakomitego prekursora muzyki polskiej dziewiętnastego wieku Stanisława Moniuszki. Oprócz tego przejdziemy do kręgu Europy Środkowo- Wschodniej, zaprezentujemy państwu utwór współczesnego kompozytora Petera Eötvösa, będzie to drugi koncert skrzypcowy "DoReMi" oraz jakże uwielbianego przez polską publiczność siódmą Symfonię Antonína Dvořaka. To wszystko wykona dla państwa znakomita I, CULTURE Orkiestra, która stanowi pewnego rodzaju połączenie wszystkich krajów naszego regionu, skupiając muzyków w jednym organizmie, pod dyrekcją Marty Gardolińskiej będącą protegowaną samego kompozytora Petera Eötvösa, a partie solową, partię skrzypcową podczas tego koncertu wykona znakomita hiszpańska skrzypaczka Leticia Moreno. Dwudziestego drugiego listopada, o godzinie dwudziestej drugiej w warszawskim klubie Hybrydy zabierzemy państwa w muzyczną folkową podróż, w której wystąpią dwa znakomite zespoły, jedna z nich to PaCoRa Trio ze Słowacji, jest to zespół, który nawiązuje nie tyle do słowackiego folkloru, ale również do folkloru mołdawskiego, w niezwykle ciekawych inspiracjach jazzujących, żeby nie powiedzieć jazzowych. A kontrą do tego występu będzie polski zespół Sokół Orchestra, który specjalnie dla państwa przygotowuje premierowy program nawiązujący do pradawnych słowiańskich podań folkowych, więc myślę, że w całości będzie to stanowiło niezwykle interesujące przeżycie muzyczne. Dwudziestego trzeciego listopada na zakończenie festiwalu EUFONIE w Bazylice Najświętszego Serca Jezusowego przy ulicy Kawęczyńskiej w Warszawie odbędzie się wyjątkowy spektakularny wręcz koncert, podczas którego usłyszymy Polskie Requiem Krzysztofa Pendereckiego, dzieło które kompozytor tworzył, aż dwadzieścia pięć lat. Wśród wykonawców usłyszymy znakomitą Iwoną Hossa, Annę Radziejewską, nie zabraknie również Rafała Bartmińskiego czy znanego i uwielbianego Tomasza Koniecznego, towarzyszyć im będzie chór Filharmonii Narodowej oraz Orkiestra Symfonia Varsovia pod dyrekcją węgierskiego kompozytora Zsolta Nagya. Dwudziestego drugiego listopada o godzinie dziewiętnastej trzydzięci w Sali koncertowej Filharmonii Narodowej będziecie mieli państwo niezwykłą okazję do zobaczenia, ale przede wszystkim usłyszenia znakomitej gry łotewskiego skrzypka Gidona Kremera, który zaprezentuje się w koncercie skrzypcowym Mieczysława Wajnbęrga. Będzie to wyjątkowa okazja, ponieważ w tym roku przypada setna rocznica urodzin tego kompozytora, oprócz koncertu skrzypcowego jeszcze usłyszymy jego Pierwszą Symfonię, a całość programową dopełni Szósta Symfonia Dymitra

Szostakowicza, wystąpi Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Narodowej, a całość poprowadzi Gabriel Chmura.

MAREK HORODNICZY: Marek Horodniczy Narodowe Centrum Kultury, rada programowa festiwalu EUFONIE. Zwykle szukając ciekawej muzyki elektronicznej sięgamy po płyty z Wielkiej Brytanii, Niemiec czy Stanów Zjednoczonych, łatwo przeoczyć w ten sposób niezwykle ciekawe rzeczy, które dzieją się tuż obok. Dlatego też podczas tegorocznych EUFONII zaprezentujemy nową elektroniczną scenę z Ukrainy. Szesnastego listopada wieczorem wystąpią trzy niekwestionowane gwiazdy alternatywnej elektroniki z Ukrainy, po pierwsze Vakula autor takich płyt jak „Techno Games” z dwa tysiące siedemnastego roku, „Metafor” z dwa tysiące osiemnastego i jeden z najszerzej dyskutowanych twórców elektronicznych na Ukrainie postać niezwykle charyzmatyczna zaprezentuje się tego dnia w klubie Palladium. Po drugie, Zavoloka szefowa wytwórni Kvitnu, jednej z najciekawszych wytwórni wschodnio europejskich. Człowiek instytucja, jeśli chodzi o nową muzykę elektroniczną na Ukrainie. Jej zeszłoroczna płyta „Promieni” narobiła ogromnego hałasu na tamtejszej scenie elektronicznej, ale również została dostrzeżona w całym elektronicznym świecie. I na koniec Voin Oruwu debutant, który z ogromnym impetem, z wielkim przytupem wkroczył na scenę elektroniczną w zeszłym roku, za sprawą płyty Big Space Adventure, płyta monumentalna, płyta, która zyskała kapitalne recenzje w większości magazynów poświęconych muzyce elektronicznej. Siedemnastego listopada wieczorem w klubie Palladium również wystąpi Francesco Tristano. Francesco Tristano znany jest nie tylko z wybitnych fortepianowych interpretacji utworów Jana Sebastiana Bacha i Claude Debussiego, a także świetnych produkcji techno. Artysta od lat współpracuje z takimi ikonami elektronicznych brzmień z Detroit jak Carl Craig czy Derrick May. Dla gości festiwalu EUFONIE premierowo zinterpretuje wybrane utwory Wojciecha Kilara. Przed nami, zatem wydarzenie bez precedensu, bo to jeden z najwybitniejszych współczesnych kompozytorów polskich zostanie zinterpretowany przez świetnego młodego muzyka, który nie dość, że zajmuje się, na co dzień interpretacją utworów klasycznych, to jego oczy i uszy wystawione są również na brzmienia eksperymentalne, brzmienia elektroniczne. Co z tego wyniknie? Zapraszam serdecznie, siedemnastego listopada wieczorem klubie Palladium. Osiemnastego listopada w Muzeum Kolekcji Jana Pawła Drugiego w ramach tegorocznej edycji festiwalu EUFONIE będzie miało miejsce premierowy spektakl na

podstawie odnalezionego przez profesora Wiesława Wydrę tekstu Rozmowy Mistrza Polikarpa ze Śmiercią. Na wydarzenie złożą się też szesnastowieczne pieśni, całość przygotował Adam Strug i zespół Monodia Polska, a gościnnie z monodramem na bazie pełnego tekstu najdłuższego, znanego średniowiecznego polskiego wiersza wystąpi wybitny polski aktor Jan Frycz. To wydarzenie przejdzie do historii.

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

MAGDALENA MISZEWSKA: Szczegółowy program drugiego międzynarodowego festiwalu muzyki Europy Środkowo - Wschodniej EUFONIE znajdziecie na stronie internetowej Narodowego Centrum Kultury, nck.pl. podlinkuję go także w opisie odcinka, a do tematu festiwalu będziemy jeszcze wracać w Audycjach Kulturalnych. Śledźcie nasz profil na Facebooku, przypominamy na nim o każdej premierze. Do usłyszenia.

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

LEKTOR: Audycje kulturalne – w dobrym tonie.